

Pięć dekad miasta szkła i marmuru

Napisano dnia: 2017-05-26 14:40:19



STRONIE ŚLĄSKIE. Mija pięćdziesiąt lat, jak z niewielkiego osiedla przekształciło się w miasteczko, wchłaniając przy okazji w swoje granice wioski Goszów i Strachocin. Wtedy, w roku 1967, o jego pozycji gospodarczej decydowały dwie firmy: Huta Szkła Kryształowego oraz Bystrzyckie Zakłady Kamienia Budowlanego. To z nich wywodzili się pierwsi gospodarze awansowanej miejscowości. Kim byli i skąd się wywodzili, zapewne uda się odpowiedzieć podczas zbliżających się obchodów bycia miastem przez Stronie Śląskie. Nie powinno zabraknąć dyskusji o jego metamorfozie przy udziale "Violetty", dzięki której ma halę sportową, krytą pływalnię i obiekt szkoły podstawowej. Dziś z dawnej, zatrudniającej nawet 2 tys. ludzi, huty szkła został już nie miastotwórczy zakład, nie ma śladu po BZKB specjalizującym się w wydobywaniu marmuru. W ogóle zmieniły się gospodarcze priorytety miasta i z nim związanej gminy, których pomysłodawcą jest m.in. obecny burmistrz Zbigniew Łopusiewicz.

Okazją do retrospekcji, ale przede wszystkim do fetowania 50-lecia praw miejskich Stronia Śląskiego będą jego dni. Zainaugurowane zostaną uroczystą sesją Rady Miejskiej, a sfinalizowane grą światła i dźwięku. Natomiast w międzyczasie, czyli 16 i 17 czerwca br., cała gama rozrywki, głównie nad zalewem w starej Morawie.

(bwb)

